

Sygn. akt IV P 892/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
we W.

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Martyna Daniłowicz

Protokolant: Małgorzata Weres

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2018 roku we Wrocławiu

na rozprawie,

sprawy z powództwa: J. D.

przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenie za dojazdy do pracy

I. zasądza od strony pozwanej (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda J. D. kwotę 14581,10 zł brutto (czternaście tysięcy pięćset osiemdziesiąt jeden złotych dziesięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot:

- 304,67 zł od dnia 11 września 2011 r. do dnia zapłaty;
- 638,51 zł od dnia 11 października 2011 r. do dnia zapłaty
- 582,35 zł od dnia 11 listopada 2011 r. do dnia zapłaty,
- 498,10 zł od dnia 11 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty,
- 509,59 zł od dnia 11 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty,
- 529,04 zł od dnia 11 lutego 2012 r. do dnia zapłaty.
- 471,39 zł od dnia 11 marca 2012 r. do dnia zapłaty,
- 448,50 zł od dnia 11 maja 2012 r. do dnia zapłaty,
- 414,73 zł od dnia 11 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty,
- 19,43 zł od dnia 11 lipca 2012 r. do dnia zapłaty,
- 675,93 zł od dnia 11 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty,
- 884,66 zł od dnia 11 września 2012 r. do dnia zapłaty,
- 619,22 zł od dnia 11 listopada 2012 r. do dnia zapłaty,

- 863,57 zł od dnia 11 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty,
- 473,12 zł od dnia 11 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 784,56 zł od dnia 11 marca 2013 r. do dnia zapłaty,
- 423,92 zł od dnia 11 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 924,59 zł od dnia 11 maja 2013 r. do dnia zapłaty,
- 201,21 zł od dnia 11 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,
- 184,92 zł od dnia 11 lipca 2013 r. do dnia zapłaty,
- 964,92 zł od dnia 11 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 1251,14 zł od dnia 11 września 2013 r. do dnia zapłaty,
- 107,35 zł od dnia 11 października 2013 r. do dnia zapłaty,
- 65,02 zł od dnia 11 listopada 2013 r. do dnia zapłaty,
- 1097,95 zł od dnia 11 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 424,21 zł od dnia 11 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 48,64 zł od dnia 11 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,
- 169,88 zł od dnia 11 marca 2014 r. do dnia zapłaty,

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

III. nakazuje stronie pozwanej (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. uiścić na rzecz Skarbu Państwa (kasa tut. Sądu) kwotę 3068 złotych z tytułu opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy oraz poniesionych w toku postępowania wydatków;

IV. znosi wzajemnie koszty procesu poniesione przez strony;

V. nie obciąża powoda kosztami sądowymi;

VI. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie kwoty 4850,48 złotych.

UZASADNIENIE

Powód J. D. pozwem wniesionym w dniu 13 sierpnia 2014 r. (data prezentaty biura podawczego, k. 2) skierowanym przeciwko stronie pozwanej (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od strony pozwanej na jego rzecz łącznej kwoty 47.793,00 zł tytułem niewypłaconego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od sierpnia 2011 r. do lutego 2014 r. (w wysokości 32.490,00 zł) oraz tytułem ekwiwalentu za dojazdy do pracy w okresie od sierpnia 2011 r. do lutego 2014 r. (w wysokości 15.303,00 zł) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wymagalności poszczególnych kwot do dnia zapłaty oraz zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania wg norm przepisanych (k. 2 – 4).

W treści uzasadnienia powód wskazał, że był zatrudniony u strony pozwanej od 2003 r. do czerwca 2014 r. na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku maszynisty pojazdu trakcyjnego. Kolejno podniósł, że domaga się zapłaty na jego rzecz kwoty 32.490,00 zł tytułem zaległego wynagrodzenia za pracę w

godzinach nadliczbowych w okresie trwania stosunku pracy. Uzasadniając żądanie powód podał, że pracując w firmie na stanowisku maszynisty, wykonywał również szereg innych obowiązków organizowanych na bieżąco według aktualnych potrzeb pracodawcy. Mimo ustalonego 8-godzinowego czasu pracy, systematycznie wykonywał pracę w godzinach nadliczbowych, za które nie wypłacono mu wynagrodzenia. Precyzując swoje żądanie powód podał, że strona pozwana w okresie od sierpnia 2011 r. do lutego 2014 r. nie wywiązała się z obowiązku zapłaty wynagrodzenia z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych w łącznej wysokości 32.490,00 zł, tj. za okres od sierpnia 2011 r. do grudnia 2011 r. w wysokości 4.012,00 zł, za 2012 r. w wysokości 11.188,00 zł, za 2013 r. w wysokości 11.572 zł oraz za miesiąc styczeń i luty 2014 r. – w wysokości 696,00 zł. W tym miejscu powód wskazał, że do w/w kwot wlicza wymagane kwoty dojazdów do pracy wynikające z jego osobistego zaszeregowania, które w okresie od sierpnia 2011 r. do lutego 2014 r. wynosiły 15.303,00 zł. Jednocześnie powód podkreślił, że pozwany częściowo uznał jego roszczenie dokonując zapłaty kwoty 20.892,00 zł z wymaganej kwoty 36.195,00 zł (36.195,00 zł - 20.892,00 zł = 15.303,00 zł).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, jednocześnie podnosząc zarzut przedawnienia roszczeń powoda, których wymagalność nastąpiła przed dniem 13 sierpnia 2011 r. oraz z ostrożności procesowej strona pozwana podniosła zarzut potrącenia wierzytelności pozwanej spółki względem powoda z tytułu roszczenia o zwrot nienależnie pobranych od pozwanej spółki przez powoda kwot z tytułu podróży służbowych (delegacji) w wysokości 9.773,67 zł z wierzytelnością powoda dochodzoną pozwem (k. 18- 23v).

W uzasadnieniu strona pozwana podniosła w pierwszej kolejności, że powoda obowiązywał równoważny system czasu pracy wg zasad wprowadzonych przez obowiązujący w spółce Regulamin Pracy, wobec czego stanowisko powoda, że w przypadku pracy ponad 8 godzin na dobę, godzina 9 – ta i następne stanowią automatycznie pracę w godzinach nadliczbowych, jest całkowicie nieuzasadnione. Co więcej, z ewidencji czasu pracy powoda jednoznacznie wynika, że nie świadczył on pracy w godzinach nadliczbowych za które nie otrzymał wynagrodzenia, co oznacza, że roszczenie powoda o wypłatę dodatkowego wynagrodzenia w wysokości 50% lub 100% zgodnie z art. 151¹k.p. jest nieuzasadnione.

Odnosząc się do roszczenia powoda z tytułu wynagrodzenia za dojazdy strona pozwana podniosła, że powód całkowicie bezpodstawnie wskazał, że pracodawca uznał w/w roszczenie, wypłacając na rzecz powoda kwotę 20.829,00 zł. Strona pozwana zaznaczyła bowiem, że powodowi chodzi zapewne o te przypadki gdy pozostawał w podróży służbowej.

Uzasadniając powyższe, strona pozwana podniosła, że powód otrzymywał w przypadku konieczności podjęcia czynności służbowych poza stałym miejscem pracy polecenie wyjazdu w podróż służbową. Regułą w takich przypadkach było podstawianie na koszt pracodawcy taksówki, która przewoziła powoda poza stałe miejsce pracy do miejsca gdzie rozpoczynał on świadczenie pracy. Po zakończeniu pracy również taksówką był on odwożony z powrotem z miejsca zakończenia świadczenia pracy. Powód otrzymywał w związku z odbywanymi podróżami służbowymi nie tylko należności wynikające z ogólnie obowiązujących źródeł prawa pracy ale dodatkowo z zapisów Regulaminu Wynagradzania obowiązującego w pozwanej spółce, które w przypadku braku korzystnych dla niego zapisów nigdy by mu nie przysługiwały.

Wobec tego, strona pozwana podniosła, że na podstawie postanowień Regulaminu Wynagradzania, wypłaciła powodowi za każdą godzinę poświęconą na dojazd do lub z miejsca świadczenia pracy poza stałym miejscem pracy wynagrodzenie w wysokości określonej Regulaminem Wynagradzania, w wysokości stawki godzinowej wynikającej z minimalnego wynagrodzenia – stąd też wypłata na rzecz powoda kwoty 20.892,00 zł, co zdaniem strony pozwanej w żadnym wypadku nie może być poczytywane za uznanie roszczeń powoda poprzez ich częściowe spełnienie. Rzeczona wypłata miała bowiem inny charakter i źródło.

Następnie strona pozwana podniosła zarzut potrącenia, wskazując, że konsekwencją ewentualnego uznania przez Sąd, iż czas spędzony w taksówce w czasie dojazdu do/z miejsca pracy nie jest czasem dojazdu do miejsca świadczenia pracy w rozumieniu przepisów regulujących kwestie podróży służbowej musiałby skutkować automatycznym uznaniem wypłaconych z tytułu podróży służbowej przez pracodawcę kwot za świadczenie nienależne, przy czym zaznaczenia

wymaga, że spełniając świadczenia pozwana spółka była przeświadczona o tym, że środki te były powodowi należne – wszak sam przedstawił rozliczenia podróży służbowych na podstawie których dokonywano ich wypłat.

Pismem z dnia 26 listopada 2014 roku strona pozwana podniosła, iż karty pracy i zapisy z nich wynikające każdorazowo stanowią podstawę do sporządzania dokumentów płacowych oraz skutkują wypłatą wynagrodzenia zgodnie z ich zapisami. Bieżąca weryfikacja wiarygodności danych przez przełożonych maszynistów wykazywała niejednokrotnie pewne nieprawidłowości, jednakże bardziej szczegółowa weryfikacja danych spowodowana twierdzeniami powoda wykazuje, że w szeregu wypadków powód zaliczał do czasu pracy wykazywanego w karcie pracy dojazd na miejsce jej rozpoczęcia i powrót z miejsca jej zakończenia a dodatkowo wykazywał czasu dojazdu celem uzyskania za niego świadczenia zgodnie ze stawką przewidzianą regulaminem pracy.

W piśmie procesowym z dnia 03 października 2014 r. powód cofnął wniosek o zapłatę ryczałtu za dojazdy do pracy, jednocześnie domagając się oddalenie zarzutu potrącenia jako niedopuszczalnego w przedmiotowej sprawie (k. 159-163).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Strona pozwana (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na podstawie wpisu do krajowego rejestru przedsiębiorców prowadzi działalność gospodarczą, w zakresie której zajmuje się m.in. transportem kolejowym pasażerskim międzymiastowym.

Dowód: - wydruk z KRS, k. 26 - 35, 107-116,

Powód J. D. był zatrudniony u strony pozwanej w okresie od dnia 05 marca 2003 r. do 4 czerwca 2014 r., początkowo na podstawie umowy o pracę na okres próbny, kolejno od dnia 01 czerwca 2003 r. na podstawie trzech umów o pracę na czas określony z dnia 28 maja 2003 r., z dnia 31 maja 2004r. i z dnia 23 maja 2005 r., a następnie od dnia 01 czerwca 2006 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony z dnia 31 maja 2006 r., w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku maszynisty pojazdu trakcyjnego. Umowa została rozwiązana za porozumieniem stron.

W treści umowy o pracę na czas nieokreślony z dnia 31 maja 2006 r. jako miejsce wykonywania pracy ustalono: powiat (...) oraz ustalono, że powoda obowiązuje 8 godzinna norma dobowa i przeciętnie 40 – godzinna norma tygodniowa czasu pracy, w przeciętnie 5 dniowym tygodniu pracy, w 1 miesięcznym okresie rozliczeniowym.

W okresie zatrudnienia powoda, strona pozwana sukcesywnie podwyższała powodowi wynagrodzenie. W okresie spornym wynagrodzenie powoda wynosiło:

- od dnia 01 czerwca 2011 r. wynagrodzenie zasadnicze powoda wynosiło 3.000,00 zł brutto,
- od dnia 01 września 2012 r. wynagrodzenie zasadnicze powoda wynosiło 3.200,00 zł brutto,

Dowód: - umowa o pracę na okres próbny z dnia 05.03.2003 r., w aktach osobowych powoda,

- umowy o pracę na czas określony z dnia 28.05.2003 r., z dnia 31.05.2004r. i z dnia 23.05.2005 r., w aktach osobowych powoda,

- umowa o pracę na czas nieokreślony z dnia 31.05.2006 r., k. 6,

- informacja z dnia 31.05.2006 r., k. 5

- świadectwo pracy powoda, w aktach osobowych powoda,

Średnie miesięczne wynagrodzenie brutto powoda z trzech miesięcy liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło 4.850,48 zł.

Dowód: - zaświadczenie o zarobkach, k. 149,

Zgodnie z Regulaminem Pracy z dnia 01 stycznia 2011 r. praca w spółce jest organizowana w systemach i rozkładach czasu pracy:

- jednozmianowym – praca odbywa się od poniedziałku do piątku, w godzinach od 07:00 do 15:00.

- dwuzmianowym – praca odbywa się od poniedziałku do piątku w godzinach od 07:00 do 15:00 (I zmiana) i od 15:00 do 23:00 (II zmiana).

- zmianowym – praca odbywa się we wszystkie dni tygodnia w godzinach od 07:00 do 15:00 (I zmiana) i od 15:00 do 23:00 (II zmiana).

- w systemie równoważnego czasu pracy – praca odbywa się wg harmonogramów czasu pracy, gdzie dobowy wymiar czasu pracy może być wydłużony do 12 godzin - § 11 ust. 1 Regulaminu Pracy.

Okresy rozliczeniowe rozpoczynają się od 1 stycznia i obejmują kolejne miesiące. W jednostkach organizacyjnych spółki: Regionu (...) obowiązuje 3 miesięczny okres rozliczeniowy, w pozostałych jednostkach obowiązuje 1 miesięczny okres rozliczeniowy - § 11 ust. 2 i 3 Regulaminu Pracy.

Zgodnie z § 11 ust. 4 Regulaminu Pracy godziny nadliczbowe będą rozliczne w okresie 1 miesiąca we wszystkich systemach czasu pracy.

W myśl § 12 za pracę w niedziele oraz święto uważa się pracę wykonywaną w te dni pomiędzy godziną 07:00 w tym dniu, a godziną 07:00 dnia następnego. Z kolei w myśl § 9 pora nocna obejmuje 8 godzin od 23:00 do 07:00.

Dowód: - Regulamin Pracy wraz z załącznikami, k. 67 – 105,

- przesłuchanie w charakterze strony pozwanej wiceprezesa zarządu – M. S. (1), k. 583v-584,

Od 15 listopada 2011 r. u strony pozwanej obowiązywał nowy Regulamin Wynagradzania.

Zgodnie z obowiązującym Regulaminem Wynagradzania pracownikowi za pracę w godzinach nadliczbowych, oprócz normalnego wynagrodzenia, przysługuje dodatek w wysokości obliczonej zgodnie z przepisami Kodeksu pracy. Pracownikowi wykonującemu pracę w niedziele i święta lub w porze nocnej przysługuje dodatek do wynagrodzenia za każdą godzinę pracy w wysokości określonej w Kodeksie pracy - § 6 Regulaminu Wynagrodzenia.

W myśl § 9 ust. 2 z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju przysługują diety oraz zwrot kosztów: przejazdów, noclegów, dojazdów środkami komunikacji miejskiej, innych udokumentowanych wydatków określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb - na zasadach określonych rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju.

Zgodnie z § 9 ust. 4 i 5 za każdą godzinę dojazdu na wyznaczone miejsce pracy – inne niż wyznaczone w umowie o pracę – w czasie innym niż rozkładowy czas pracy, pracownikowi przysługuje czas wolny od pracy w wymiarze odpowiadającym czasowi dojazdu, a w razie braku możliwości udzielania czasu wolnego należność w wysokości stawki godzinowej wynikającej z minimalnego wynagrodzenia. Czas dojazdu na wyznaczone miejsce pracy nie jest wliczany do dobowej normy czasu pracy ani do przeciętnej tygodniowej normy czasu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym.

Pracownik otrzymuje wynagrodzenie, płatne jednorazowo z dołu 10 dnia każdego miesiąca następującego po miesiącu, za które przysługuje to wynagrodzenie. Jeżeli ustalony dzień wypłaty wynagrodzenia za pracę jest dniem wolnym od pracy, wynagrodzenie wypłaca się w dniu poprzedzającym - § 16 Regulaminu Wynagrodzenia.

Ponadto zgodnie z § 4 Regulaminu Wynagrodzenia oraz załącznikiem nr 4 do regulaminu pracownikom przysługiwały następujące dodatki do wynagrodzenia:

1. dodatek kilometrowy dla drużyn pociągowych – drużynie trakcyjnej prowadzącej pociąg lub lokomotywę luzem po sieci (...) SA lub innych zarządców infrastruktury kolejowej, za każdy przejechany kilometr przysługiwał dodatek kilometrowy: maszyniście prowadzącemu – 25 groszy, maszyniście lokomotywy wspomagającej – 20 groszy, zaś pomocnikowi maszynisty lub pracownikowi wyznaczonemu do pełnienia obowiązków pomocnika maszynisty oraz pełniącemu obowiązki II maszynisty – 15 groszy. W przypadku prowadzenia lokomotywy luzem, dodatek przysługuje wyłącznie maszyniście prowadzącemu, w wysokości 25 groszy.

2. dodatek za jednoosobową obsługę pojazdu trakcyjnego w składzie pociągu - w przypadku prowadzenia pociągu jedną lokomotywą przez jednego maszynistę przysługiwał dodatek w wysokości 70 groszy za każdy przejechany kilometr. W przypadku prowadzenia pociągu dwiema lokomotywami z obsadą po jednym maszyniście na każdej lokomotywie przysługiwał dodatek w wysokości po 35 groszy.

3. dodatek za kierowanie brygadą,

4. dodatek spawalniczy.

Dowód: - Regulamin Wynagradzania wraz z załącznikami, k. 52- 66,

- przesłuchanie w charakterze strony pozwanej wiceprezesa zarządu – M. S. (1), k. 583v-584,

Do obowiązków powoda, zatrudnionego na stanowisku maszynisty, należało prowadzenie pociągów i wykonywanie pracy manewrowej z taborem. W przeważającym zakresie powód wykonywał prace manewrowe.

Bezpośrednim przełożonym powoda był B. S..

Strona pozwana nie sporządzała z wyprzedzeniem harmonogramu czasu pracy maszynistów. O godzinie rozpoczęcia pracy w danym dniu powód każdorazowo powiadamiany był telefonicznie, najczęściej na dwie do czterech godzin wcześniej, bez względu na porę dnia.

Co do zasady, powód stawał się do pracy w dyspozytorni zlokalizowanej w S.. W dyspozytorni znajdowało się pomieszczenie z szafkami dla pracowników, łazienka oraz zaplecze socjalne.

Po przybyciu na miejsce powód zgłaszał się do dyspozytora oraz otrzymywał rozkład jazdy pojazdów trakcyjnych. Ponadto przed rozpoczęciem pracy dokonywał wpisów poprawek do wykazów ostrzeżeń stałych oraz podpisywał niezbędne dokumenty. Następnie pobierał druk R-7 (wykazy wagonów), karty prób hamulca, kostki do urządzenia elektronicznego rejestrującego pracę lokomotywy i pociągu, wypełniał delegacje oraz pobierał słuchawki ochronne i inne dokumenty oraz był poddawany badaniom na stan trzeźwości.

Następnie powód był wysyłany przez dyspozytora taksówką do miejsc, w których miał rozpoczynać obsługę pojazdów trakcyjnych. Miejsca te były zlokalizowane na obszarze całej Polski. Powód dowożony był taksówką m.in. do następujących miejscowości: C., O., T., N., Z., R., T., B., P., B., G., W., T., W., I., N., S. oraz J.. Średnio dojazdy wynosiły do 3 godzin.

Koszty transportu taksówką pokrywała każdorazowo strona pozwana, która po przedstawieniu przez przedsiębiorstwo taksówkowe zestawienia dot. dojazdów i powrotów danych pracowników, regulowała należności. W okresie spornym strona pozwana korzystała z usług przedsiębiorstwa taksówkowego M. S. (2).

Często zdarzało się, że pomimo stawienia się w ustalonej godzinie w S., powód musiał czekać nawet kilka godzin na taksówkę lub współpracownika, z którym tego dnia miał świadczyć pracę.

Ponadto często zdarzało się, że w czasie podróży taksówką następowała zmiana planów i powód był kierowany w inne miejsce niż pierwotnie ustalono.

Dodatkowo często bywało, że jedna taksówka miała rozwieść kilku maszynistów do różnych miejscowości.

W trakcie przejazdu taksówką powód pozostawał w stałej łączności telefonicznej i był do dyspozycji przełożonego.

Po dotarciu do punktu docelowego powód podejmował czynności z zakresu obsługi pojazdów trakcyjnych. Rzadko zdarzało się, że powód prowadził lokomotywę jednoosobowo.

Po zakończeniu obsługi lokomotywy powód zdawał ją zmiennikowi i był odwożony taksówką z powrotem do dyspozytorni zlokalizowanej w S., gdzie przekazywał dokumentację w postaci karty pracy, wykazu wagonów, listów przewozowych oraz wypełniał i zdawał delegację i środki ochrony osobistej.

Ponadto powód ponownie był badany na zawartość alkoholu w organizmie.

Dowód: - oświadczenie powoda z dnia 7.06.2015 r., k. 339,

- zeznania świadka B. Ł. (1), k. 172-173, 213- 213v,
- zeznania świadka B. J., k. 212v - 213,
- zeznania świadka M. S. (2), k. 230v - 231 v,
- zeznania świadka A. B., k. 304v – 305,
- zeznania świadka H. Z., k. 306-306v,
- zeznania świadka W. M., k. 342v – 343v,
- zeznania świadka B. S., k. 343v - 344v,
- zeznania świadka M. J., k. 405v-406,
- zeznania świadka B. K., k. 406-407,
- zeznania świadka A. R., k. 407-408,
- zeznania świadka A. S., k. 408 – 408v,
- zeznania świadka T. S., k. 581-582,
- przesłuchanie powoda, k. 582 -583v,
- przesłuchanie w charakterze strony pozwanej wiceprezesa zarządu – M. S. (1), k. 583v-584,

Powód dokumentował swój czas pracy w kartach pracy, w których wpisywał datę i godzinę rozpoczęcia pracy oraz miejscowość a także datę, godzinę i miejscowość zakończenia pracy, oraz rodzaj i numer pociągu.

W kartach pracy powód, jako miejsce rozpoczęcia i zakończenia pracy, wpisywał miejscowości, do których był przywożony/odwożony taksówką. Z kolei jako godzinę rozpoczęcia pracy wpisywał godzinę przejścia lokomotywy, natomiast jako godzinę zakończenia pracy – godzinę zdania lokomotywy zmiennikowi.

Bardzo często zdarzało się, że maszynista musiał czekać na zmiennika i przekazanie lokomotywy trwało do 30 minut. Sporadycznie zdarzało się, że przekazywanie lokomotywy trwało do dwóch godzin.

Wyjątkowo zdarzało się, że powód w kartach pracy do czasu pracy uwzględniał czas dojazdu do miejsca, w którym miał rozpocząć obsługę pojazdów trakcyjnych.

Co do zasady godziny dojazdu nie były wliczane do czasu pracy.

W odrębnych rubrykach powód wypełniał daty i czas dojazdu z S. do miejsca obsługi pojazdu trakcyjnego i z powrotem.

Zgodnie z przyjętymi i aprobowanymi przez pracodawcę zasadami, praktyką było wpisywanie czasu pracy oraz przejazdu przez maszynistów w sposób zaokrąglony w górę do pełnej godziny.

Ponadto, w sytuacji gdy pracownik świadczył pracę powyżej 8 godzin, pracownicy w kartach pracy mieli wpisywać, że świadczyli pracę w wysokości 12 godzin. Takie sytuacje zdarzały się bardzo rzadko, gdyż w przeważającym zakresie pracownicy pracowali do 8 godzin oraz po 12 godzin.

Karty pracy były zdawane przełożonemu po zakończeniu pracy i następnie weryfikowane pod względem ich zgodności z rzeczywistością. Na podstawie kart pracy strona pozwana wypłacała pracownikom wynagrodzenie, w tym wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych. Strona pozwana nie prowadziła innej ewidencji czasu pracy pracowników.

Dowód: - zeznania świadka B. Ł. (1), k. 172-173, 213- 213v,

- zeznania świadka B. J., k. 212v-213,

- zeznania świadka H. Z., k. 306-306v,

- zeznania świadka W. M., k. 342v – 343v,

- zeznania świadka B. S., k. 343v - 344v,

- zeznania świadka B. K., k. 406-407,

- zeznania świadka A. R., k. 407-408,

- zeznania świadka A. S., k. 408 – 408v,

- zeznania świadka T. S., k. 581-582,

- przesłuchanie powoda, k. 582 -583v,

- przesłuchanie w charakterze strony pozwanej wiceprezesa zarządu – M. S. (1), k. 583v-584,

W okresie spornym strona pozwana wypłacała pracownikom, w tym powodowi, wynagrodzenie za czas jazdy taksówką w wysokości stawki godzinowej, wynikającej z minimalnego wynagrodzenia, tzw. delegacje.

W/w rozliczenie następowało na podstawie tzw. delegacji służbowych.

Za okres od lipca 2011 r. do 2014 r. strona pozwana z tytułu delegacji wypłaciła na rzecz powoda kwotę 12.709.61 zł.

Dowód: - zestawienie wpłat na rzecz powoda z tytułu podróży służbowych za okres od 2011 do 2014 r., k. 41 – 44,

- kartoteka zarobkowa za okres od stycznia 2014 r. do czerwca 2014 r., k. 45-46,

- kartoteka zarobkowa za okres od stycznia 2012 r. do grudnia 2012 r., k. 47-48,

- kartoteka zarobkowa za okres od stycznia 2011 r. do grudnia 2011 r., k. 49-50,

- kartoteka zarobkowa za okres od stycznia 2013 r. do grudnia 2013 r., k. 51-52,
- oświadczenie powoda z dnia 7.06.2015 r., k. 339,
- zeznania świadka B. J., k. 212v- 213,
- zeznania świadka H. Z., k. 306-306v,
- zeznania świadka B. S., k. 343v - 344v,
- zeznania świadka B. K., k. 406-407,
- zeznania świadka A. R., k. 407-408,
- zeznania świadka A. S., k. 408 – 408v,
- zeznania świadka T. S., k. 581-582,
- przesłuchanie powoda, k. 582 -583v,
- przesłuchanie w charakterze strony pozwanej wiceprezesa zarządu – M. S. (1), k. 583v-584,

Z uwagi na specyfikę pracy, powód notorycznie pracował w godzinach nadliczbowych, co do zasady świadcząc pracę w wymiarze 12 godzin.

Strona pozwana częściowo wypłacała powodowi wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych.

W okresie od 01 sierpnia 2011 r. do 28 lutego 2014 r. strona pozwana wypłaciła powodowi składniki wynagrodzenia uznane za wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 24.121,34 zł brutto.

Dowód: - kartoteka zarobkowa za okres od stycznia 2014 r. do czerwca 2014 r., k. 45-46,

- kartoteka zarobkowa za okres od stycznia 2012 r. do grudnia 2012 r., k. 47- 48,
- kartoteka zarobkowa za okres od stycznia 2011 r. do grudnia 2011 r., k. 49-50,
- kartoteka zarobkowa za okres od stycznia 2013 r. do grudnia 2013 r., k. 51-52,
- zeznania świadka B. J., k. 212v-213,
- zeznania świadka B. Ł. (1), k. 172-173,
- zeznania świadka H. Z., k. 306-306v,
- zeznania świadka B. K., k. 406-407,
- zeznania świadka A. S., k. 408 – 408v,
- zeznania świadka T. S., k. 581-582,
- przesłuchanie powoda, k. 582 -583v,
- opinia biegłego sądowego z zakresu finansów M. L. z dnia 26.07.2017 r., k. 850- 886,
- opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu finansów M. L. z dnia 16.02.2018 r., k. 1030 – 1072,

W skład miesięcznego wynagrodzenia powoda wchodziły następujące składniki:

- wynagrodzenie zasadnicze,
- premia uznaniowa, która była wypłacana w sposób ciągły i wynosiła od kwoty 150 zł do kwoty 800 zł,
- dodatek kilometrowy, który w zależności od przejechanych kilometrów wynosił od kwoty 16,50 zł do 237,95 zł.

Dowód: - kartoteka zarobkowa za okres od stycznia 2014 r. do czerwca 2014 r., k. 45-46,

- kartoteka zarobkowa za okres od stycznia 2012 r. do grudnia 2012 r., k. 47-48,
- kartoteka zarobkowa za okres od stycznia 2011 r. do grudnia 2011 r., k. 49-50,
- kartoteka zarobkowa za okres od stycznia 2013 r. do grudnia 2013 r., k. 51-52,

W okresie spornym powód pozostawał niezdolny do pracy w następujących dniach:

- od 20 lutego 2011 r. do 04 grudnia 2011 r.
- od 13 do 20 lutego 2012 r.,
- od 14 do 23 maja 2012 r.,
- od 23 marca 2013 r. do 05 kwietnia 2013 r.,
- od 09 do 31 października 2013 r.,

Dowód: - świadectwo pracy powoda, w aktach osobowych,

- zaświadczenia lekarskie, k. 629-631,

Przy założeniu, że do czasu pracy powoda należy doliczyć czas dojazdów z S. do miejsca obsługi lokomotyw i z powrotem do S., po zakończeniu prowadzenia pojazdów trakcyjnych, oraz czas pracy powoda pomiędzy przejęciem i przekazaniem pojazdu trakcyjnego, powód w okresie od 01 sierpnia 2011 r. do 28 lutego 2014 r. przepracował w godzinach nadliczbowych łącznie 1.443 godziny, z czego dla 742 godzin przysługuje dodatek do wynagrodzenia, w tym dla 660 godzin 20 minut w wysokości 50% stawki wynagrodzenia zasadniczego, a dla 81 godzin 40 minut przysługuje dodatek do wynagrodzenia w wysokości 100% stawki wynagrodzenia zasadniczego. Jednocześnie powód przepracował 691 godzin w średniotygodniowych godzinach nadliczbowych (przekroczenie przeciętnej tygodniowej normy czasu pracy), dla których należy jest dodatek do wynagrodzenia w wysokości 100% stawki wynagrodzenia zasadniczego.

Wobec tego, za w/w okres powodowi z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych przysługiwało wynagrodzenie wraz z dodatkami w łącznej kwocie 50.879,29 zł brutto.

Uwzględniając fakt wypłaty na rzecz powoda kwoty 36.830,95 zł brutto tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych oraz wynagrodzenia za dojazd, do wypłaty na rzecz powoda pozostało 14.581,10 zł brutto.

Dowód: - kartoteki zarobkowe powoda od sierpnia 2011 r. do 28 lutego 2014 r., k. 45-51,

- ewidencja czasu pracy powoda za okres od 01.07.2011 r. do 30.06.2014 r., k. 117 - 148 ,
- ewidencja czasu pracy powoda za okres od 01.04.2011 r. do 31.01.2014 r., k. 282-314,
- zestawienie danych dla (...) sp. z o.o., k. 450 – 461,
- zestawienie danych dla (...) S.A., k. 462 – 576,

- zestawienie danych dla świadka M. S. (2), k. 468 – 483,
- zestawienie dat i czasów wyjazdów i zwożenia pracowników do pracy taksówką dla świadka M. S. (2), k. 492-506,
- listy płac powoda za sporny okres, k. 789 – 824,
- karty pracy powoda za okres od 01 sierpnia 2011 r. do 28 lutego 2014 r.,
- zapisy z urzędzeń (...) obejmujące pracę pociągów prowadzonych przez powoda, za okres od 06 sierpnia 2011 r. do 10 lutego 2014 r.,
- faktury M. S. (2) za usługi taksówkarskie za okres od 02 stycznia 2011 r. do 28 lutego 2014 r.,
- faktury za usługi hotelarskie za okres od 09 stycznia 2013 r. do 06 grudnia 2013 r.,
- opinia biegłego sądowego z zakresu finansów M. L. z dnia 26.07.2017 r., k. 850- 886,
- opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu finansów M. L. z dnia 16.02.2018 r., k. 1030 – 1072,

Pismem z dnia 16 lipca 2014 r. powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 53.599,00 zł tytułem niewypłaconego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od lipca 2010 r. do lutego 2014 r. (w wysokości 37.301,00 zł) oraz tytułem ekwiwalentu za dojazdy do pracy w okresie od lipca 2010 r. do lutego 2014 r. (w wysokości 16.298,00 zł), w terminie do dnia 28 lipca 2014 r.

W odpowiedzi na w/w pismo strona pozwana poinformowała powoda, że nie może uznać roszczenia w wysokości 53.599,00 zł, a to wobec tego, że do przedmiotowego pisma nie zostały dołączone jakiegokolwiek dokumenty, z których by wynikało, że powodowi przysługuje sporne roszczenie.

Dowód: - ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty, k. 7 – 9,

- odpowiedź strony pozwanej z dnia 24.07.2014 r., k. 10,

W dniu 04 lipca 2016 r. powód wspólnie z B. Ł. (1) złożyli zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa przez stronę pozwaną, polegającego na sporządzaniu harmonogramów pracy i ewidencji czasu pracy, celem posłużenia się nimi przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu, IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, a które nigdy nie były sporządzone w okresie zatrudnienia w/w osób u strony pozwanej, tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k. i art. 271 § 1 i 3 k.k.

Dowód: - zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, k. 713 – 715,

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W pozwie z dnia 13.08.2014 r. powód J. D. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) Sp. z o.o. w W. na jego rzecz łącznej kwoty w wysokości 47793 zł tytułem niewypłaconego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od sierpnia 2011 r. do lutego 2014 r. oraz tytułem ekwiwalentu za dojazdy do pracy w okresie od sierpnia 2011 r. do lutego 2014 r.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Istotne dla oceny zasadność roszczenia powoda było ustalenie czy do czasu pracy powoda, za który należne jest wynagrodzenie, należy wliczyć czas dojazdu powoda z S. do miejsca prowadzenia pojazdu oraz z miejsca zakończenia prowadzenia pojazdu do zakładu w S..

Wobec tego, wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 128 § 1 k.p. czasem pracy jest czas, w którym pracownik pozostaje w dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy. Z definicji tej jasno wynika, że czas pracy to nie tylko czas efektywnego wykonywania pracy określonej w umowie, ale również okresy nieświadczenia pracy, w których pracownik pozostaje w dyspozycji pracodawcy, jest w faktycznej gotowości do świadczenia pracy.

Z kolei w myśl art. 151 § 1 k.p. praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy, stanowi pracę w godzinach nadliczbowych. Praca w godzinach nadliczbowych jest dopuszczalna w razie:

- 1) konieczności prowadzenia akcji ratowniczej w celu ochrony życia lub zdrowia ludzkiego, ochrony mienia lub środowiska albo usunięcia awarii;
- 2) szczególnych potrzeb pracodawcy.

W takiej sytuacji, zgodnie z treścią art. 151¹ § 1, 2 i 3 k.p.c., za pracę w godzinach nadliczbowych, oprócz normalnego wynagrodzenia, przysługuje dodatek w wysokości 100% wynagrodzenia - za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w nocy, w niedziele i święta niebędące dla pracownika dniami pracy, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy oraz w dniu wolnym od pracy udzielonym pracownikowi w zamian za pracę w niedzielę lub w święto, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy albo 50% wynagrodzenia - za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w każdym innym dniu niż określony w pkt 1. Przy czym dodatek w wysokości określonej w § 1 pkt 1 przysługuje także za każdą godzinę pracy nadliczbowej z tytułu przekroczenia przeciętnej tygodniowej normy czasu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym, chyba że przekroczenie tej normy nastąpiło w wyniku pracy w godzinach nadliczbowych, za które pracownikowi przysługuje prawo do dodatku w wysokości określonej w § 1.

Problem dotyczący wliczania pracownikowi do czasu pracy czasu jego podróży do miejsca wykonywania obowiązków służbowych (zlokalizowanego poza siedzibą pracodawcy) był przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego. I tak w wyroku z dnia 30 września 1976 r., I PR 115/76 (OSPika 1978 nr 2, poz. 19, z glosą M. Kaweckiej-Sobczak; NP 1977 nr 4, s. 586, z glosą J. Tyszki) wywieziono, że pracownikowi, którego praca polega między innymi na pobieraniu poza stałym miejscem pracy prób wody w przemysłowych zakładach i rzekach dla sprawdzenia w zakładowym laboratorium stopnia ich zanieczyszczenia, należy wliczać do czasu pracy także czas podróży z zakładu pracy do miejsca wykonywania czynności i z powrotem oraz pomiędzy miejscami wykonywania pracy, przy czym na takim pracowniku dochodzącym wynagrodzenia za godziny nadliczbowe spoczywa ciężar udowodnienia, że wykonanie łącznie z podróżą wymienionych czynności należących do jego normalnych obowiązków, nie mieściło się w obowiązującej go normie czasu pracy. W uchwale z dnia 8 grudnia 1976 r., I PZP 59/76 (OSPika 1977 nr 9, poz. 150, z glosą W. Masewicza i glosą A. Mirończuka) stwierdzono nadto, że pracownikowi delegowanemu do innej miejscowości w końcowych godzinach dniówki roboczej bądź bezpośrednio po ich zakończeniu przysługuje wynagrodzenie za pracę wykonaną w godzinach nadliczbowych, do których wlicza się także czas przejazdu związany z wykonaniem pracy, bowiem przez cały ten czas pracownik nie może swobodnie postępować według swego uznania, lecz pozostaje do dyspozycji zatrudniającego go podmiotu. Z kolei w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 maja 1978 r., I PR 31/78 (OSPika 1979 nr 11, poz. 191, z glosą H. Kasińskiej) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że gdy praca jest wykonywana wyłącznie lub w przeważającej mierze poza siedzibą zakładu pracy, to pracownikowi należy wliczyć do czasu pracy nie tylko czas niezbędny na wykonanie zadania określonego przez zakład pracy, lecz także czas przeznaczony na przejazdy. Dlatego za czas pracy uznano czas podróży sanitariusza pogotowia ratunkowego, który otrzymał polecenie odwiezienia chorego karetką do jednostki służby zdrowia położonej poza siedzibą zakładu pracy, niezbędny do wykonania tego polecenia i czas powrotu do zakładu pracy (wyrok z dnia 4 lipca 1978 r., I PR 45/78, OSNCP 1979 nr 1, poz. 16; NP 1979 nr 11, s. 162, z glosą A. Kijowskiego) a także czas przejazdu pojazdem pogotowia technicznego przez mechanika-kierowcę zatrudnionego w tym pogotowiu z bazy transportowej do miejsca awarii i z powrotem (uchwała z dnia 15 sierpnia 1980 r., I PZP 23/80,

OSNCP 1981 nr 2-3, poz. 26). Warto zauważyć, że kwalifikując czas spędzony przez pracownika w podróży jako czas pracy pracownika albo jako jego czas "wolny", Sąd Najwyższy w tych orzeczeniach kierował się regułą, zgodnie z którą "miejsce pracy" pracownika należy odróżnić od "siedziby zakładu pracy", przy czym miejsce pracy może być określone na stałe bądź jako miejsce zmienne, a w tym ostatnim wypadku zmienność miejsca pracy może wynikać z samego charakteru (rodzaju) pełnionej pracy (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 19 października 1988 r., III PZP 10/88, OSP 1988 nr 10, poz. 311, z glosą T. Zielińskiego oraz uzasadnienie wyroku z dnia 1 kwietnia 1985 r., I PR 19/85, OSPiKA 1986 nr 3, poz. 46, z glosą M. Piekarskiego). Również w wyroku z dnia 6 maja 2014 r., II PK 219/13 (OSNP 2015/10/132) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że czasem pracy (art. 128 § 1 k.p.) pracownika wykonującego obowiązki pracownicze na określonym obszarze, do czego niezbędne jest stałe przemieszczanie się, jest także czas poświęcony na niezbędne przejazdy. W czasie tych przejazdów pracownik pozostaje bowiem w dyspozycji pracodawcy, a świadczenie pracy (wykonywanie obowiązków pracowniczych) polega na samym przemieszczaniu się, bez którego nie byłoby możliwe wykonanie podstawowych zadań pracowniczych. Z tego punktu widzenia jest więc obojętne, jakim środkiem transportu pracownik się przemieszcza (własnym, dostarczonym przez pracodawcę czy publicznym), jak również czym się zajmuje w czasie przejazdu (prowadzi samochód, świadczy pracę możliwą do wykonania w czasie przejazdu czy też odpoczywa), (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 11 sierpnia 2015 r., III PK 152/14, LEX nr 1938287).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy należy przyjąć, że - zgodnie z treścią stosunku pracy ukształtowaną w wyniku faktycznego sposobu świadczenia pracy – powód każdorazowo zobowiązany był do stawienia się w dyspozytorni w S., celem przygotowania się do pracy, skąd był dowożony taksówką do lokomotywy i następnie po zakończeniu kursu odwożony do S.. W umowie o pracę, jako miejsce świadczenia pracy, wskazano (...) jednakże zapis ten był pozorny, bowiem obie strony miały świadomość, że powód będzie wykonywał swoje obowiązki na obszarze Polski. Jak ustalono w toku niniejszego postępowania miejscem pracy powoda był więc obszar całego kraju, zaś punktem rozpoczęcia pracy dyspozytornia w S., gdzie powód dokonywał niezbędnych czynności umożliwiających mu rozpoczęcie pracy, tj. otrzymywał rozkład jazdy pojazdów trakcyjnych, dokonywał wpisów poprawek do wykazów ostrzeżeń stałych, podpisywał niezbędne dokumenty, pobierał druk R-7 (wykazy wagonów), karty prób hamulca, kostki do urządzenia elektronicznego rejestrującego pracę lokomotywy i pociągu, wypełniał delegacje oraz pobierał słuchawki ochronne i inne dokumenty oraz był poddawany badaniom na stan trzeźwości.

Na w/w okoliczność wskazywała zdecydowana większość powołanych do sprawy świadków, tj. B. Ł. (1), M. S. (2), A. B., H. Z., W. M., B. S., M. J., A. W., B. K., A. R., A. S. oraz T. S., którzy jednomyślnie wskazywali, że w przeważającej mierze powód zabierany był z dyspozytorni w S., natomiast jedynie wyjątkowo zdarzało się, że powód był odwożony z miejsca jego zamieszkania (odmiennie jedynie B. J.).

A zatem, bezspornie uznać należało, że niezbędnym elementem świadczenia podstawowych zadań pracowniczych powoda było stawienie się w dyspozytorni w S. celem przygotowania się do pracy, a następnie przejazd do miejscowości, w której znajdowała się lokomotywa. Dojazd bowiem do i z miejsca objęcia lokomotywy mieścił się w zadaniach umożliwiających obsługę lokomotywy, a tym samym wykonywanie obowiązków pracowniczych. Na w/w okoliczność wskazuje również fakt, że koszty dowożenia pracowników do miejsca objęcia lokomotywy pokrywał pracodawca, gdyż tylko w ten sposób strona pozwana mogła zapewnić terminowe i prawidłowe realizowanie przejazdów kolejowych. Powód zatem rozpoczynał pracę od chwili stawienia się w dyspozytorni w S., natomiast kończył z momentem powrotu na dyspozytornię, już po zakończeniu obsługi lokomotywy.

Mając powyższe na uwadze, zadań powoda, realizowanych poza powiatem (...), nie można było traktować jako podróży służbowych, gdyż nie miały charakteru incydentalnego ale były związane ze stałym sposobem wykonywania obowiązków pracowniczych.

Wobec tego, cały okres dojazdu do lokomotywy, i powrotu do dyspozytorni, należy uznać za świadczenie przez powoda pracy, nie zaś podróż służbową, czy też dyżur. Na w/w okoliczność wskazuje również fakt, iż w okresie podróży do lokomotywy powód pozostawał w stałym kontakcie telefonicznym z pracodawcą, gdyż często zdarzało się, że dyspozytor zmieniał powodowi trasę przejazdu z uwagi na zmianę położenia lokomotywy. Na w/w okoliczność

wskazywali w przeważającej mierze taksówkarze, którzy odwozili powoda do pracy na lokomotywie, tj.: M. S. (2), A. B., A. W. oraz M. J..

Z uwagi na to wskazać należy, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że czas dojazdów/powrotów do/z lokomotywy nie był wliczony do czasu pracy powoda. Jednakże zgodnie z obowiązującym w spółce (...) za każdą godzinę dojazdu na wyznaczone miejsce pracy – inne niż wyznaczone w umowie o pracę – w czasie innym niż rozkładowy czas pracy, pracownikowi przysługuje czas wolny od pracy w wymiarze odpowiadającym czasowi dojazdu, a w razie braku możliwości udzielania czasu wolnego należność w wysokości stawki godzinowej wynikającej z minimalnego wynagrodzenia.

W/w okoliczność potwierdzili wszyscy świadkowie zatrudnieni u strony pozwanej, tj. B. J., B. Ł. (2), H. Z., W. M., B. S., B. K., A. R., A. S. oraz T. S., którzy jednogłośnie podnosili, że czas dojazdów/powrotów nie był wliczony do czasu pracy maszynistów, jednakże maszyniści otrzymywali dodatkowe wynagrodzenie za czas jazdy taksówką, w wysokości stawki godzinowej wynikającej z minimalnego wynagrodzenia, w kwocie około 8 zł za godzinę. W/w rozliczenie następowało na podstawie tzw. delegacji służbowych.

Warto w tym miejscu zauważyć, że tytułem tzw. delegacji służbowych za okres od lipca 2011 r. do 2014 r. strona pozwana wypłaciła na rzecz powoda łączną kwotę 12.709,61 zł, co wynika wprost z kartotek zarobkowych powoda za okres sporny.

Kolejno wskazać należy, że z zeznań powołanych do sprawy świadków zatrudnionych u strony pozwanej, wynika jednoznacznie, że czas pracy maszynistów na lokomotywie co do zasady wynosił 12 godzin i z tego tytułu pracownicy otrzymywali dodatkowe wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych. Czas pracy pracownicy odnotowywali samodzielnie w kartach pracy, które następnie były weryfikowane i zatwierdzane przez pracodawcę. Strona pozwana nie prowadziła innej ewidencji czasu pracy pracowników i na podstawie kart pracy wypłacała pracownikom wynagrodzenie.

Sporadycznie zdarzało się natomiast, że pracownicy pracowali krócej aniżeli 12 godzin, a w kartach pracy umieszczali adnotację, że świadczyli pracę w 12 godzinnym wymiarze. Jako zasadne jawi się w tym miejscu przywołanie treści zeznań świadka B. S. – kierownika gniazda drużyny trakcyjnej, który wskazał m.in., że: „Przebieg pracy jest odnotowywany w karcie pracy, godziny rozpoczęcia i zakończenia, czas dojazdu i powrotu i przebieg pracy. Karty pracy trafiały do mnie i ja je weryfikowałem...Były to sporadyczne wypadki, że wpisywano 12 godzin, a pracowano mniej”.

A zatem, uznać należało, że powód co do zasady świadczył pracę na lokomotywie w wymiarze 12 godzin. Warto w tym miejscu podkreślić, że za pracę z tytułu godzin nadliczbowych na lokomotywie strona pozwana wypłacała pracownikom wynagrodzenie. Jak wynika bezspornie z materiału dowodowego, powód za okres od 01 sierpnia 2011 r. do 28 lutego 2014 r. tytułem pracy w godzinach nadliczbowych otrzymał 24.121,34 zł brutto.

W tym stanie rzeczy Sąd nie miał żadnych wątpliwości, że powód świadczył pracę w godzinach nadliczbowych. Pozostała jedynie do rozstrzygnięcia kwestia w jakim wymiarze powód świadczył pracę w godzinach nadliczbowych.

Podkreślenia przy tym wymaga, że ewidencjonowanie czasu pracy pracowników jest zasadniczym obowiązkiem pracodawcy wynikającym z art. 94 pkt 9a w zw. z art. 149 k.p. W myśl art. 149 k.p. pracodawca miał i ma obowiązek prowadzić ewidencję czasu pracy pracownika do celów prawidłowego wyliczenia jego wynagrodzenia oraz udostępniać tę dokumentację na żądanie pracownika. Dwa podstawowe cele prowadzenia ewidencji to szczegółowe ustalenie rzeczywistego czasu pracy danego pracownika, co umożliwia prawidłowe obliczenie wynagrodzenia i umożliwienie przeprowadzenia skutecznej kontroli przestrzegania prawa pracy przez uprawnione do tego organy państwa. Pracownikowi należy się bowiem wynagrodzenie za pracę faktycznie wykonaną.

Za naruszenie obowiązku ewidencji czasu pracy trzeba uznać całkowite jego zbagatelizowanie, jak i niesystematyczne dokonywanie adnotacji, uniemożliwiające powzięcie powyższych informacji. Brak dokumentacji powoduje, że w razie sporu pracodawca ma wykazać, że pracownik nie pracował w takim rozmiarze jak twierdzi,

a tym bardziej jaki udokumentował (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1999 r., I PKN 665/98, OSNAPiUS 2000/14/535).

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2001 r. ciężar dowodu spoczywa zarówno na powodzie, który dochodzi roszczeń z tego tytułu (art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), jak i na pozwanym pracodawcy, który był obowiązany do prowadzenia ewidencji czasu pracy (I PKN 678/00 (OSNAPiUS 2002 nr 23, poz. 538).

W świetle powyższego stanowiska judykatury uznać należało, że skoro pozwany będący pracodawcą powoda nie wywiązał się z nałożonego na niego obowiązku prowadzenia ewidencji czasu pracy (art. 94 pkt 9a k.p., art. 149 § 1 k.p.), to pracownik (powód) może powoływać wszelkie dowody na wykazanie pracy w godzinach nadliczbowych, w tym posiadające mniejszą moc dowodową niż dokumenty dotyczące czasu pracy.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 maja 1999 r., I PKN 665/98, OSNP 2000/14/535 stwierdził, że niemożność ścisłego ustalenia wysokości wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych nie uzasadnia oddalenia powództwa.

Ponadto w wyroku z dnia 19 lutego 2010 r. Sąd Najwyższy II PK 217/09, LEX nr 584743 wyjaśnił, że w sytuacji, gdy pracownik udowodnił, że pracował w godzinach nadliczbowych, a jedynie - wobec nieprowadzenia przez pracodawcę ewidencji czasu pracy - nie może udowodnić dokładnej liczby przepracowanych godzin, ustalenie wynagrodzenia może nastąpić według reguł z art. 322 k.p.c.

Zgodnie z art. 322 k.p.c., jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Sąd zatem, w oparciu o zebrany materiał dowodowy, mając na uwadze przede wszystkim jednoznaczne zeznania powołanych do sprawy świadków oraz w oparciu o zasady doświadczenia życiowego przyjął, iż twierdzenia powoda co do średniej liczby godzin nadliczbowych zasługują na uwzględnienie.

Ponadto celem wydania opinii na okoliczność rzeczywistego czasu wykonywania przez powoda obowiązków pracowniczych ujętych w ewidencji czasu pracy, w tym zwłaszcza zakresu obowiązków i czynności maszynisty w zawiązku z przekazaniem pociągu i czasu potrzebnego na ich wykonywanie oraz na okoliczność wyjaśnienia czy w trakcie prac manewrowych powód dokonywał również czynności związanych z przekazaniem pociągu i ile one trwały, w oparciu o dokumentację zawartą w aktach sprawy, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu – R. I..

W opinii sądowej z dnia 23 listopada 2016 r. biegły sądowy z zakresu – kolejnictwa R. I. ustalił, że roszczenie powoda w zakresie wypłacenia należności za godziny nadliczbowe wynikające z łącznego czasu przebywania w podróży służbowej są niezasadne. Uzasadniając powyższe biegły podniósł, że samo odbywania podróży lub pozostawania w miejscowości docelowej bez świadczenia pracy nie stanowi czasu pracy, wobec czego nie obliguje pracodawcy do wypłaty wynagrodzenia za w/w okres.

We wnioskach do opinii biegły wskazał nadto, że przeprowadzone analizy czasu pracy powoda wykazują, że ustalenie rzeczywistego czasu wykonania obowiązków pracowniczych przez powoda na podstawie ewidencji czasu pracy nie pozwala na wykonanie takiego zadania. W ocenie biegłego najbliższe prawdy są zapisy dotyczące miejsca i godziny rozpoczęcia jazdy pociągu, które występują w postaci szczerkowej w raportach sporządzanych przez powoda. Ich potwierdzenie znajduje się w kartach przebiegu pociągu. Zapisy, o ile w raporcie zostały dokonane, w obu tych dokumentach wykazują dla poszczególnych dni pracy nieistotne, kilkuminutowe niezgodności.

W zakresie odpowiedzi na pytanie, czy powód dokonywał czynności związanych z przekazaniem pociągu, a jeśli tak to ile one trwały, biegły wskazał, że powód jako maszynista, ustawiacz i rewident wagonów posiadał niezbędną wiedzę, umiejętności i kwalifikacje do uczestniczenia w procesie przekazywania pociągów do jazdy. Załączona do akt sprawy

dokumentacja nie zawiera jednak informacji o prowadzeniu takich prac. Przekazywanie pociągu „na biegu” zajmuje kilkanaście minut i w ocenie biegłego nie ma wpływu na wydłużenie czasu pracy powoda.

Powód wniósł zastrzeżenia do opinii w/w biegłego sądowego i zarzucił, że biegły w sposób nieuprawniony przyjął, iż do czasu pracy powoda nie można zaliczyć czasu przeznaczanego na dojazdy, wnosząc m.in. o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego.

Sąd dzieląc w całości argumentację powoda a także mając na uwadze fakt, iż zadaniem biegłego z zakresu kolejnictwa była odpowiedź na pytanie czy powód uczestniczył w czynnościach przekazania pociągu i ile te czynności trwały, celem wyliczenia wysokości niewypłacanego powodowi wynagrodzenia wraz z wynagrodzeniem za pracę w godzinach nadliczbowych, przy założeniu, że do czasu pracy należy wliczyć czas dojazdu powoda z S. do miejsca prowadzenia pojazdu oraz z miejsca zakończenia prowadzenia pojazdu do zakładu w S., przy uwzględnieniu wypłat dokonywanych przez stronę pozwaną z tytułu podróży służbowych, w oparciu o dokumentację zgromadzoną w aktach sprawy, powołał dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów.

Biegły sądowy z zakresu finansów – M. L. w opinii sądowej z dnia 26 lipca 2017 r. ustalił, że powód pracował w okresie spornym tj. od dnia 01 sierpnia 2011 r. do 28 lutego 2014 r. w ponadnormatywnym czasie pracy. Uwzględniając w czasie pracy czas dojazdu do miejsca objęcia lokomotywy z dyspozytorni w S. (482 godziny 20 minut) oraz czas powrotu z miejsca przekazania lokomotywy do dyspozytorni w S. (710 godzin 10 minut) przepracował w godzinach nadliczbowych 1.374 godziny. Wobec tego wartość należnego powodowi wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w w/w okresie wynosi łącznie 43.807,50 zł brutto, jednakże przy uwzględnieniu, że strona pozwana tytułem pracy w godzinach nadliczbowych wypłaciła na rzecz powoda kwotę 36.830,95 zł brutto, pozostała do wypłaty na rzecz powoda kwota wynosi 10.487,42 zł brutto.

W uzasadnieniu do opinii biegły sądowy wskazał, że dokonał porównania dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy przyjmując: jako czas dojazdu do lokomotywy dane przedstawione przez świadka M. S. (2), a w przypadku ich braku dane wynikające z kart pracy powoda i rozliczenia poleceń wyjazdów służbowych; jako czas pracy na lokomotywie czas wykazany w zestawieniach (...), a w przypadku braku danych czas wykazany w kartach pracy powoda; jako czas powrotu do bazy w S. czas określony w kartach pracy oraz w rozliczeniach poleceń wyjazdu służbowego (dane przedłożone w tym zakresie przez świadka M. S. (2) były bezużyteczne, bowiem określały czas rozpoczęcia jazdy a nie powrotu. Ponadto biegły podał, że rozliczenie czasu pracy powoda dokonane zostało z uwzględnieniem równoważnego systemu czasu pracy, gdzie dobowy wymiar czasu pracy nie może przekraczać 12 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin tygodniowo z uwzględnieniem jednomiesięcznych okresów rozliczeniowych. Odnosząc się z kolei do wysokości wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres sporny, biegły sądowy podał, że wynagrodzenie powoda za okres sporny zostało ustalone w oparciu o kartoteki zarobkowe powoda za okres od sierpnia 2011 do lutego 2014 r. Nadto biegły podał, że w przypadku powoda normalnymi składnikami wynagrodzenia były: wynagrodzenie zasadnicze, premia uznaniowa, która była wypłacana w sposób ciągły oraz dodatek kilometrowy. Biegły pominął przy tym składniki wynagrodzenia w postaci nagród, wyrównania, wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych z dodatkami, wynagrodzenia za dojazdy, dodatku dyżurnego oraz dodatku za pracę w porze nocnej.

Powód wniósł zastrzeżenia do opinii biegłego sądowego z zakresu finansów z dnia 26 lipca 2017 r. zarzucając jej: oparcie jej tez i wniosków na: harmonogramie pracy powoda za okres sporny, zestawieniu dni i godzin pracy powoda sporządzonych przez świadka M. S. (2) oraz zestawieniu dat i czasów wyjazdów i zwożenia pracowników do pracy taksówką przez M. S. (2), które to w ocenie powoda nie mogą stanowić podstawy jakichkolwiek ustaleń, albowiem w pozwanej spółce, w okresie objętym przedmiotowym powództwem, nie był prowadzony rejestr przewozów i harmonogram pracy i czasów wyjazdów i zwożenia pracowników, na co wskazują bezpośrednio zeznania świadków złożone w sprawie; błąd w ustaleniach faktycznych wyrażający się m.in. w przyjęciu przez biegłego sądowego, że powód był objęty planowaniem pracy w oparciu o harmonogramy pracy – podczas gdy takie dokumenty nie istniały w czasie wykonywania przez powoda pracy w pozwanej spółce; pominięcie przez biegłego sądowego, przy sporządzaniu przedmiotowej opinii, pasków wynagradzania powoda, co miało istotny wpływ na wnioski końcowe opinii; brak ustalenia ilości godzin nadliczbowych przepracowanych przez powoda, przy uwzględnieniu, że zgodnie z umową o

pracę z dnia 31 maja 2006 r. powód – przez cały okres objęty sporem – był zatrudniony na pełen etat, w systemie 8 –godzinnym czasu pracy, a miejsce wykonywania pracy był teren powiatu (...). Wobec tego, powód wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego sądowego z zakresu finansów.

Również strona pozwana wniosła zastrzeżenia do opinii biegłego sądowego z dnia 26 lipca 2017 r. M. L. domagając się wyjaśnienia przez biegłego następujących okoliczności: przyjętej metodologii ustalania czasu pracy powoda; przyczyn dla których biegły sądowy pominął przy ustalaniu czasu pracy powoda treść niektórych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a w szczególności: opinii biegłego sądowego R. I. z dnia 23 listopada 2016 r., wydruków z systemu konstrukcji rozkładów jazdy sporządzanych przez (...) S.A., zestawień przejazdów taksówkami, sporządzonych przez świadka M. S. (2); przyczyn dla których biegły – przy obliczaniu niewypłaconego powodowi wynagrodzenia – pominął nadpłacone przez pozwaną kwoty i nie uwzględnił ich przy ustalaniu „kwoty do ewentualnej wypłaty na rzecz powoda”; przyjętej w opinii metodologii ustalania ilości godzin nadliczbowych przekraczających średniotygodniową normę czasu pracy; sposobu wyliczenia składników wynagrodzenia wchodzących w zakres normalnego wynagrodzenia powoda za pracę. Z uwagi na to, strona pozwana wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego sądowego z zakresu finansów.

Celem dogłębnego przeanalizowania stanu faktycznego niniejszej sprawy oraz ustosunkowania się do zarzutów stron, Sąd dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłego sądowego z zakresu finansów.

Biegły sądowy z zakresu finansów – M. L. w opinii sądowej uzupełniającej z dnia 16 lutego 2018 r., ustosunkowując się do zarzutów powoda, w pierwszej kolejności wskazał, że zarzut powoda odnośnie dokonania ustaleń w oparciu o harmonogramy pracy powoda oraz o zestawienia sporządzone przez M. S. (2) należy uznać za niezasadny, a to wobec tego, że biegły został zobowiązany przez Sąd do sporządzenia opinii w oparciu o całokształt dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy. Nadto biegły podkreślił, że ustalenie czasu pracy powoda zostało sporządzone w oparciu o karty pracy powoda, delegacje oraz ewidencje czasu pracy powoda, natomiast ustalenia czasu powrotu do bazy zostało dokonane przy uwzględnieniu zapisów na kartach pracy – dokument podstawowy, delegacji oraz zapisów czasów przedłożonych przez świadka S..

Odnosząc się następnie do braku uwzględnienia w ustaleniach czasu pracy powoda - pasków wynagrodzeń powoda, biegły wskazał, że celowo pominął zawarte w listach płac powoda dane dotyczące uznanego przez stronę pozwaną czasu dojazdu, gdyż biegły dokonał własnych ustaleń na podstawie dokumentacji źródłowej opisanej w opinii, natomiast listy płac stanowią dokumentację wtórną stworzoną w oparciu o te właśnie dokumenty. Niemniej jednak biegły podkreślił, że zarzut ten winien zostać uwzględniony, gdyż strona pozwana faktycznie uznała i wypłaciła powodowi wynagrodzenie za czas dojazdu w ilości wskazanej w liście płac, a powód tego wyliczenia obecnie nie kwestionuje, lecz wskazuje jako prawidłowe. Wobec tego, zdaniem biegłego sądowego konieczne jest wydanie opinii uzupełniającej, która jako podstawowy czas dojazdu przyjmie dane wynikające z list płac, natomiast dane szczegółowe dotyczące czasów dojazdu zostaną pobrane z rachunków kosztów poleceń wyjazdów służbowych i porównaniu ich z kartami pracy powoda. Z kolei w przypadkach, gdy ustalony na podstawie dokumentacji źródłowej czas dojazdu nie pokrywał się z wykazanim w listach płac łącznym czasem dojazdu, biegły przyjął, że jeżeli czas ten był większy niż ustalony na podstawie dokumentacji źródłowej, dodano różnicę jako godziny nadliczbowe, dla których nie przysługuje dodatek, jeżeli zaś czas ten był niższy przyjęto dane wynikające z dokumentacji źródłowej. Zestawienia sporządzone przez świadka M. S. (2) stanowiło materiał uzupełniający.

Odnosząc się z kolei do zarzutu powoda dotyczącego przyjęcia przez biegłego, że powód pracował w równoważnym systemie czasu pracy, podczas gdy powód pracowała w 8-mio godzinnym czasie pracy, biegły podniósł, że w/w zarzut należy uznać za chybiony, gdyż powoda obowiązywał Regulamin Pracy zgodnie z którym dla pracy wg harmonogramów obowiązywał równoważny system czasu pracy. Biegły zaznaczył przy tym, że żaden inny system czasu pracy obowiązujący u strony pozwanej nie dotyczył charakteru wykonywanej przez powoda pracy.

Następnie biegły sądowy odniósł się do zarzutów strony pozwanej wyrażonych w piśmie procesowym z dnia 18 września 2017 r. W pierwszej kolejności biegły odniósł się do braku uwzględnienia w sporządzonej przez siebie

opinii treści i wniosków opinii sporządzonej przez biegłego sądowego R. I., wskazując, że winien on wydać opinię na podstawie własnych, niezależnych ustaleń opartych na dokumentach źródłowych, a zatem uwzględnienie opinii i ustaleń innych biegłych, w szczególności gdy dotyczą one tego samego lub podobnego zakresu opracowania nie powinno mieć miejsca. Również w ocenie biegłego sądowego na akceptację nie zasługuje kolejny zarzut strony pozwanej, a mianowicie opracowania opinii na podstawie niepełnej wybiórczej dokumentacji, nieuwzględnienia całości zebranego w aktach sprawy materiału, sprzeczne wewnętrznie ustalenia oraz szereg błędów merytorycznych. Uzasadniając powyższe biegły wskazał, że faktem jest, iż dostępny w sprawie materiał dowodowy jest ze sobą sprzeczny oraz dokumenty nie są kompletne. W takiej sytuacji zatem należało wybrać dokumenty, które w ocenie biegłego sądowego są jak najbardziej wiarygodne. Wobec tego, biegły pozostaje na stanowisku wyrażonym w opinii z dnia 26 lipca 2017 r. Odnosząc się następnie do kolejnego zarzutu strony pozwanej, a mianowicie nieprawidłowego wyliczenia stawki wynagrodzenia normalnego powoda, biegły wskazał, że w jego wypłacane na rzecz powoda nagrody należało zaliczyć do normalnego składnika wynagrodzenia powoda, gdyż były one wypłacane w sposób stały, systematyczny i w porównywalnych kwotach. Dalej biegły podał, że uwzględnił zarzut strony pozwanej co do braku uwzględnienia w opinii wydruków z sytemu konstrukcji rozkładów jazdy sporządzonych przez (...) S.A. (...), jednakże uwzględnienie tych danych nie miało wpływu na ustalenia i wyliczenia biegłego sądowego. Również zarzut strony pozwanej dotyczący nieprawidłowego wyliczenia dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych za czas powrotu powoda z miejsca zdania lokomotywy do oddziału w S. jest zasadny, wobec czego przy wydaniu niniejszej opinii biegły uwzględnił w/w zarzut. Nadto biegły dokonał weryfikacji błędów odnośnie ilości czasu pracy powoda w porze nocnej.

Wobec powyższego, biegły sądowy z zakresu finansów – M. L. w opinii sądowej uzupełniającej z dnia 16 lutego 2018 r. uwzględniając część zarzutów stron, ustalił, że powód pracował w okresie spornym tj. od dnia 01 sierpnia 2011 r. do 28 lutego 2014 r. w ponadnormatywnym czasie pracy. Uwzględniając w czasie pracy czas dojazdu do miejsca objęcia lokomotywy z dyspozytorni w S. oraz czas powrotu z miejsca przekazania lokomotywy do dyspozytorni w S. powód przepracował w godzinach nadliczbowych 1.433 godziny. Wobec tego wartość należnego powodowi wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w w/w okresie wynosi łącznie 50.879,29 zł brutto, jednakże przy uwzględnieniu, że strona pozwana tytułem pracy w godzinach nadliczbowych wypłaciła na rzecz powoda kwotę 36.830,95 zł brutto, pozostała do wypłaty na rzecz powoda kwota wynosi 14.581,10 zł brutto.

Ustosunkowując się do opinii uzupełniającej biegłego sądowego z zakresu finansów, powód wniósł o zobowiązania biegłego do sporządzenia kolejnej opinii uzupełniającej w zakresie wyliczenia czasu dojazdu powoda do dyspozytorni w S. do lokomotywy i czasu powrotu do dyspozytorni w S. jedynie w oparciu o paski wynagrodzeń. Powód podkreślił, że w/w wniosek jest tym bardziej zasadny, że wyliczenie sporządzone przez biegłego sądowego jest o 210 godzin niższe, aniżeli wyliczenie oparte na paskach z wypłaty. Nadto powód zakwestionował wysokość stawki godzinowej przepracowanej w godzinach nadliczbowych wskazując, że strona pozwana regulowała nadgodziny związane z dojazdami do/z pracy w wysokości 7,88 zł brutto za 1 h, co w tamtym czasie stanowiło najniższą stawkę krajową, natomiast w ocenie powoda stawka ta powinna być wyższa i odpowiadać stawce wynagrodzenia brutto powoda pomnożonej dwukrotnie. Ponadto powód w dalszym ciągu podtrzymywał, że u strony pozwanej obowiązywał 8 – godzinny czas pracy dla maszynistów na bocznicach, o czym świadczy umowa o pracę, jak również potwierdzają tę okoliczność zeznania świadków – pracowników (...) sp. z o.o. w W..

Również strona pozwana wniosła dalsze zastrzeżenia do opinii uzupełniającej biegłego sądowego z zakresu finansów, wnosząc dopuszczenie dowodu z pisemnej uzupełniającej opinii biegłego i zlecenie mu wyliczenia wysokości hipotetycznie przysługującego powodowi wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych z pominięciem nagrody, zwanej premią uznaniową, jak elementu wynagrodzenia zasadniczego, wezwania biegłego na rozprawę i dopuszczenie dowodu z ustnej opinii biegłego sądowego na okoliczności objęte wydaną opinią i opinią uzupełniająca, w tym w szczególności w celu ustosunkowania się do zarzutów i zastrzeżeń strony pozwanej, które biegły pominął w opinii uzupełniającej. Nadto strona pozwana wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego zarzucając biegłemu niewyjaśnienie w sposób wyczerpujący wszystkich zastrzeżeń pozwanej spółki w toku całego postępowania oraz wskazując na zakończenie pełnienia funkcji przez biegłego.

W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego jest rzetelna i merytorycznie uzasadniona. W ślad za biegłym należało przyjąć, że powoda obowiązywał równoważny system czasu pracy. Rację ma bowiem biegły, iż żaden inny system czasu pracy obowiązujący u strony pozwanej nie dotyczył charakteru wykonywanej przez powoda pracy. Zauważyć bowiem należy, że zgodnie z § 11 obowiązującego w spółce Regulaminu Pracy praca w spółce jest organizowana w systemach i rozkładach czasu pracy:

- jednozmianowym – praca odbywa się od poniedziałku do piątku, w godzinach od 07:00 do 15:00.
- dwuzmianowym – praca odbywa się od poniedziałku do piątku w godzinach od 07:00 do 15:00 (I zmiana) i od 15:00 do 23:00 (II zmiana).
- zmianowym – praca odbywa się we wszystkie dni tygodnia w godzinach od 07:00 do 15:00 (I zmiana) i od 15:00 do 23:00 (II zmiana).
- w systemie równoważnego czasu pracy – praca odbywa się wg harmonogramów czasu pracy, gdzie dobowy wymiar czasu pracy może być wydłużony do 12 godzin - § 11 ust. 1 Regulaminu Pracy.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze fakt, iż jak wynika bezspornie z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a w szczególności z kart pracy powoda, powód świadczył pracę we wszystkie dni tygodnia i w różnych porach każdej doby, uznać należało, że powód świadczył pracę w systemie równoważnego czasu pracy.

Ponadto, wskazać należy, że rację ma biegły sądowy, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie jest w większości przypadków ze sobą sprzeczny i niekompletny. Inne godziny pracy powoda wynikają bowiem z ewidencji czasu pracy powoda (dokument przedstawiony przez stronę pozwaną), zestawienia dla (...) sp. z o.o. (dokument przedstawiony przez stronę pozwaną), zestawienia danych dla świadka M. S. (2) (dokument przedstawiony przez stronę pozwaną), harmonogramu pracy powoda, rachunków kosztów podróży służbowej w poleceniach wyjazdu służbowego powoda (dokument przedstawiony przez stronę pozwaną), specyfikacji do faktury nr (...) za usługi taksówkowe, kart pracy powoda oraz dokumentów przebiegu pociągu.

A zatem, biegły dokonując wyliczenia czasu pracy powoda zobowiązany był dokonać wyliczenia w oparciu o dane, które w jego ocenie prezentują najbardziej rzeczywisty obraz pracy powoda w godzinach nadliczbowych.

W tym stanie rzeczy, wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego sądowego w zakresie wyliczenia czasu dojazdu powoda z dyspozytorni w S. do lokomotywy i czasu powrotu do dyspozytorni w S. jedynie w oparciu o paski wynagrodzeń powoda jest całkowicie nieuzasadniony.

W ocenie Sądu, w ślad za poglądem wyrażonym przez biegłego sądowego również za całkowicie bezzasadny należy uznać zarzut strony pozwanej nieprawidłowego wyliczenia stawki wynagrodzenia normalnego powoda. Zdaniem tut. Sądu biegły w sposób prawidłowy zaliczył do normalnego wynagrodzenia powoda wypłacane powodowi nagrody, a to wobec tego, że nagrody te były wypłacane stale i w porównywalnych kwotach. Z materiału dowodowego wynika bowiem jednoznacznie, że powód tytułem „nagród” otrzymywał premie uznaniowe, które była wypłacana w sposób ciągły i stały i wynosiły od kwoty 150 zł do kwoty 800 zł.

W tym stanie rzeczy wskazać należy, że przez "normalne wynagrodzenie", o którym mowa w art. 134 § 1 zdanie pierwsze k.p., należy rozumieć takie wynagrodzenie, które pracownik otrzymuje stale i systematycznie, a więc obejmujące zarówno wynagrodzenie zasadnicze wynikające ze stawki osobistego zaszeregowania, jak i dodatkowe składniki wynagrodzenia o charakterze stałym, jeżeli na podstawie obowiązujących w zakładzie pracy przepisów płacowych pracownik ma prawo do takich dodatkowych składników (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1986 r. I PRN 40/86).

A zatem, biegły sądowy słusznie zaliczył do „normalnego wynagrodzenia” powoda premie uznaniowe.

W ocenie sądu biegły dokładnie przeanalizował materiał dowodowy oraz w sposób jasny i logiczny przedstawił wyniki obliczeń. Sąd uznał opinię biegłego za kompletną oraz wyczerpującą, zawierającą szczegółową argumentację i sporządzoną przez osobę dysponującą wiedzą w zakresie przedmiotu sporu.

Ponadto z uwagi na okoliczność, iż Sąd, jako nieposiadający wiadomości specjalnych nie jest władny podważać wniosków biegłego, jeśli lektura opinii nie wykazuje, że sposób przeprowadzenia opinii i wnioskowania zawiera braki, wady logiczne bądź inne nieprawidłowości wychwytywane przez osobę niebędącą specjalistą w danej dziedzinie, Sąd podzielił wnioski wyciągnięte przez biegłego sądowego.

Ponadto, w ocenie Sądu, brak było podstaw do dopuszczenia dowodu z ustnej, uzupełniającej opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów – (...) na rozprawie. Wskazać należy, że biegły sporządził opinię uzupełniającą, w której w sposób szczegółowy odniósł się do wszystkich zastrzeżeń. Wyliczenia były logicznie uzasadnione. Opinie sporządzone przez biegłego nie zawierały braków i wyjaśniały wszelkie sporne okoliczności.

Z tych względów Sąd wydał wyrok zgodnie z wyliczeniami biegłego mając na uwadze, że jakkolwiek na podstawie zgromadzonej dokumentacji i zeznań świadków niemożliwe było precyzyjne ustalenie czasu pracy powoda w spornym okresie, to ustalono go w sposób najbardziej zbliżony do rzeczywistego, jaki był możliwy w tych okolicznościach sprawy.

Odnosząc się do podniesionego, w odpowiedzi na pozew, zarzutu przedawnienia to godzi się przypomnieć, że art. 291 § 1 k.p. statuuje trzyletni termin przedawnienia roszczeń ze stosunku pracy, biegnący od dnia ich wymagalności, czyli od daty, gdy wierzyciel mógł żądać spełnienia świadczenia a dłużnik miał obowiązek świadczenie to zrealizować (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1981 r., I PRN 6/81, niepublikowany oraz z dnia 17 lutego 1982 r., III PZP 3/81, OSNCP 1983 nr 1, poz. 8). Możliwość żądania zaspokojenia roszczenia oznacza potencjalny stan o charakterze obiektywnym, którego początek następuje w chwili, w której wierzytelność zostaje uaktywniona. Moment ten przypada w dniu oznaczonym w umowie lub przepisach prawa pracy. Wymagalność roszczenia może przy tym nastąpić niezwłocznie po jego powstaniu lub łączyć się z ustaniem stosunku zatrudnienia. Terminy przedawnienia są wyznaczone przepisami ściśle bezwzględnie obowiązującymi. Zgodnie z art. 291 § 4 k.p. nie mogą być one zmieniane (ani wydłużane, ani skracane) czynnościami prawnymi (jednostronnymi lub dwustronnymi).

Jak stanowi § 16 Regulaminu Wynagradzania pracownik otrzymuje wynagrodzenie, płatne jednorazowo z dołu 10 dnia każdego miesiąca, następującego po miesiącu, za który przysługuje to wynagrodzenie. A zatem w dniu wypłaty wynagrodzenia za poszczególne miesiące (który przypadał na 10 dzień każdego miesiąca), powód mógł skutecznie domagać się od pracodawcy spełnienia spornego świadczenia. W konsekwencji wtedy też rozpoczął bieg trzyletni termin przedawnienia roszczeń płacowych za powyższy przedział czasu. Ponieważ pozew w niniejszej sprawie wpłynął do tut. Sądu w dniu 13 sierpnia 2014 r., natomiast powód domagał się wynagrodzenia za godziny nadliczbowe począwszy od sierpnia 2011 r., których wypłaty mógł się domagać 10 września 2011 r. należy uznać, że roszczenia powoda nie były przedawnione.

Strona pozwana w dalszej kolejności podniosła zarzut potrącenia wierzytelności pozwanej spółki względem powoda z tytułu roszczenia o zwrot nienależnie pobranych od pozwanej przez powoda kwot z tytułu podróży służbowych w wysokości 9773,67 zł. W tym miejscu wskazać należy, że słusznie zauważył pełnomocnik powoda, iż przepis art. 498 § 1 k.c. nie mógł być stosowany z mocy art. 87 § 1 k.p. w związku z art. 505 pkt 4 k.c. i art. 300 k.p. W przepisie art. 87 § 1 pkt 1 i 2 k.p. mieszczą się wszystkie możliwe do "potrącenia" tytuły wykonawcze i brak jest podstaw do stwierdzenia, że pracodawca samodzielnie, czyli bez postępowania egzekucyjnego może prowadzić egzekucję (przez potrącenie) na podstawie art. 87 § 1 pkt 2 k.p. swojej wierzytelności z wynagrodzenia pracownika.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, w tym na: dokumentacji z akt osobowych powoda, regulaminie wynagradzania, dokumentacji kadrowo-płacowej albowiem w toku procesu żadna ze stron nie zakwestionowała ich prawdziwości i autentyczności. Dokumenty te nie budziły przy tym żadnych uzasadnionych wątpliwości Sądu.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił także w oparciu o zeznania świadków: B. Ł. (1), M. S. (2), A. B., H. Z., W. M., B. S., M. J., A. W., B. K., A. R., A. S., T. S. oraz powoda. Zeznania świadków były spójne, logiczne i rzeczowe, a przez to stanowiły wiarygodny dowód w sprawie. W/w świadkowie w trakcie zeznań wskazywali bowiem na szereg istotnych okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, potwierdzając tym samym stanowisko prezentowane w trakcie procesu przez powoda.

Mając na uwadze powyższe sąd zasądził należność wskazaną w punkcie pierwszym wyroku na podstawie wyliczenia biegłego sądowego M. L., którego opinię uznał za logiczną, spójną, wiarygodną a jej wnioski znajdujące potwierdzenie w zeznaniach powoda i świadków. Również strony nie kwestionowały opinii pod względem rachunkowym.

Tym samym w punkcie I sentencji wyroku sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 14.581,10 zł brutto wraz z odsetkami na podstawie art. 481 k.c § 1 w zw. z art. 300 k.p. od 11 każdego miesiąca za miesiąc poprzedni. W zakresie różnicy kwoty żądanej przez powoda i wyliczonej przez biegłego sąd powództwo oddalił, o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

Nakazując stronie pozwanej w punkcie III sentencji wyroku uiszczenie kwoty 3068 zł. tytułem częściowego zwrotu kosztów opinii biegłych w sprawie oraz stawiennictwa świadków, poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych, sąd miał na uwadze treść przepisu art. 97 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zgodnie z którym w toku postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy o roszczenia pracownika wydatki obciążające pracownika ponosi tymczasowo Skarb Państwa, a sąd pracy w orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji rozstrzyga o tych wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113 ustawy z 28 lipca 2005 r. Zgodnie z powołanym przepisem art. 113 ust. 1 cyt. ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Powód wygrał sprawę w 30 %, zatem przegrana odpowiada 70 % wartości dochodzonego roszczenia. W tej sytuacji skoro wydatki w sprawie dotyczące przeprowadzonych dowodów z opinii biegłych wyniosły łącznie 9717 zł., zaś koszty stawiennictwa świadków 509,30 zł, to zgodnie z przyjętą regułą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, obciążająca stronę pozwaną kwota to $(\dots) + 509,30 \times 30\% = 3068$ zł.

Orzeczenie o kosztach w punkcie IV wyroku wydano w oparciu o przepis art. 100 k.p.c.

Zgodnie z art. 97 cyt. ustawy o kosztach sądowych w toku postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy o roszczenia pracownika wydatki obciążające pracownika ponosi tymczasowo Skarb Państwa. Sąd pracy w orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji rozstrzyga o tych wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113, z tym że obciążenie pracownika tymi wydatkami może nastąpić w wypadkach szczególnie uzasadnionych. W ocenie Sądu nie wystąpił w niniejszej sprawie szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadniałby obciążenie powoda pozostałymi wydatkami poniesionymi w niniejszej sprawie. Z tych względów orzeczono jak w punkcie V wyroku.

Zgodnie z art. 477² k.p.c. zasądzając należność pracownika, sąd z urzędu nadaje wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności, w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika. Jak wynika z zaświadczenia pracodawcy miesięczne zarobki powoda wynosiły 4850,48 zł, i do tej kwoty nadano rygor natychmiastowej wykonalności, o czym orzeczono w punkcie VI wyroku.